



GAZETA WARSZAWSKA

W. SRZODE, DNIA 4. SIERPNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 4. Sierpnia.

SESSYA SEYMOWA CCXCVI.

Dnia 30. Lipca.

Po Zagajeniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfed. Koron: JP. Rzewuski Posel Podolski w zabrany Głosie oświadczył, iż dopełniwszy rozkazow Prześw. Stanow w zluftrowaniu części Woyłka Kor: iako Pifarz Polny Kor: dopełnia y teraz tychże Stanow woli, zdając Rapport takowey Luftaracyi.

Czytał zaym Czerny Raport Luftaracyi Regimentu Szefelwa JP. Raczyńskiego, w którym przelożył Stanow wiewrakie nieporządki znajdujące się w tym Reymencie, tak co do utrzymywania Kaszy Reymentowey, iakoliteż y co do Kompletu ludzi, oraz tychże umundurowania. Po przeczytaniu tego Raportu doprażano się usilnie, o iak najmocniejsze zalecenie Kommissyi Woyzkowey, ażeby ta nieodwlocznie w te wszystkie uczynione doniesienia weyrzawszy, one wyexaminowawszy, iak nayspedczy przesłanych przykladnie ukarala; nadal zaś, aby podobne niedzialy się nierządy, y Grosz Obywatel.

ki na Podatek składany, aby marnowany niebył, skutecznie zaradzila.

Nastąpiło potom Zalecenie Kommissyi Woyzkowey y Pifarzom Polnym Kor: y Litewskiemu, że ciż Pisarze w teyże Kommissyi Woyzkowey cum voce Informativa & Cunsultiva zaliadać mogą, dla dawania potrzebnych Informacyi. po nastąpionych Luftaracyach Woyłka.

Nastąpiło także Zalecenie II. PP. Deputowanym do Examinu bywłzego Departamentu Woyzkowego, ażeby Kommissyą Woyzkową, z dwochletniej czynności wyexaminowali, y Raport do Stanow przynieśli.

JP. Dłuski Posel Lubelski w zabrany Głosie przelożywszy uciążliwości wszelkie, które Obywatele ponoszą z Podatku Skurowego, oraz nie tak znaczną importatę do Skarbu, iak była spodziewana, radził, ażeby ten Podatek Skurowy, na Podatek Pieniężney opłaty od Rzezi przemienionym został, y w tey mierze podał Proiekt do Łalki, który przeczytany, wzięty został do Deliberacyi.

Sessya solwowaną została na Poniedzialek następnący na godzinę 10. to iest na dzień 2. Sierpnia.

Z Paryża d. 9. Lipca. Żołnierze Reymentu *Forez*, którzy na Przedmieściu w *St. Malo* stoją Garnizonem, wzięli w areszt Pod-Pułkownika swego, zapowiadając mu, że go powieszą, jeżeli im nie da 60,000. Liwrów. Officerowie drudzy złożywszy się, zebrali tę Summę, y ją wyliczyli, poczym Żołnierzedomagali się jeszcze 44,000. Liwromieniając, że im się należy 104,000. Liwrów, w Abcugach zatrzymanych.

W *Perpignan*, Reyment *Turaine*, trwa jeszcze w swojej Insubordynacyi. Wspomniany Reyment stojąc w tameczney Cytadelli, uszykował harmaty przeciwko Miastu, y groził nawet strzelać do tegoż Miasta, gdyby Miasto, z kąd inną sukursu zaciągnęło. Przecież ten Reyment, iak późniejszy donoszą Listy, upamiętawszy się, do Subordynacyi powrócił. Ale w *Carcassone*, 25. Żołnierzy z Dragonii z Reymentu do *Noailles*, skazało swego Kommandanta na Szubienicę za to, że Draganow dawniej Fuklami kazał karać. Jednakże dali mu na wolą, że może złożyć Szarżę y opuścić Reyment; co też on uczynić wolał.

Z Paryża d. 12. Lipca. Wczora wieczorem Kurjer z *Genewy* tu przy ył z doniesieniem, że straszne zamieszania tam panują, y że największa Obywatelow tamecznych Część obstaie za ziednoczeniem się z *Francją*, y za przyłączeniem Nowey naszej *Konstytucyi*.

Wczora także wieczorem przybyły tu Gwardye Narodowe z *Avenionu*, mieniając się być Deputowanymi od ich Miasta, dla asysytowania do Powszeczney Konfederacyi dnia 14. Lipca.

Tegoż dnia Król odprawił znowu Rewię nad 15,000. ludzi z Gwardyi Narodowej, gdzie y Królowa Jeymość naidowała się.

Z Paryża d. 12. Lipca. Już teraz całe Korpusy od Gwardyi Narodowych z całego Państwa zawitały do nas, w większey one stawiają się liczbie, aniżeli przez Dekret uchwalono. Wiele też innych Osob tu już przyjechało dla znaydowania się na bliskim Wielkim Festynie Narodowym. Wszystkie Ulice, Promenady, Komedyalnie, napełnione są obcemi temi Osobami. Polieya wydała Rozrządzenie, ściągające się do bezpieczeństwa Gościennych Domów, nakazując, ażeby w Dzień *Powszeczney Konfederacyi*, ani Lafek, ani Szpad nie noszono, ażeby żaden z służących w Liberyi nie pokazał się. (Wyłączysz słuzących u Polow y M... Zagranicznych y innych Ciągłi moow, kt... y... iobie mieć powinni... od swych... nów:...) Ten Powoz, ... rety, w... dniu na uli... kazać się nie powinna.

W Sobotę przyciągnęło tu 500. do 600. ludzi od Gwardyi Narodowej z *Bretanii*. Jedna Część teyże Gwardyi składa się z Kawale...

ryi. Maszerowali oni pod Oknami Króla w *Thailleries*. Jak tylko Monarcha pokazał się, tak zaraz, *Vivat Krol!* wszyscy wykrzyknęli. Wczora przybyły także Gwardye Narodowe z Hrabstwa *Burgundskiego*. Prowadzono je zaraz do *Placa Zwycięstw*, y pokazano im, że zdjęto już kajdany z Nog Posągu *Ludwika XIV.* oznaczające cztery Narody, z których jednym było Hrabstwo namienione. Wszystkie do *Paryża* prowadzące Drogi y Gościńce, Podróżnemi są napelnione. Poczt Maystrowie, lubo zaciągają koni zewsząd, zażywają ieszcze koni Rolniczych, y innych; nie mogą jednak szafować koni tyle, ile Podróżni potrzebują, którzy często przez cały dzień na Poczcie koni czekać muszą. Sama nawet Poczta Konna od 3 dni spozniła się czasem ośmią, czasem dziesięcią godzinami.

Z *Londynu* d. 9. *Lipca*. Publiczność u nas dotychczas w niepełności została ieszcze względem Woyny z *Hiszpanią*. Przygotowania tym czasem do tey Woyny tak są wielorakie, pospieszne y kosztowne, że prawie y wątpić niemożna o icy wybuchaniu spodziewanym. Okręty Woienne *Queen Charlotte* od 110. harmat, *Londyn* od 98, *Brunświk* od 74, *Vengeance* y *Marlborough* obadwa także od 74. harmat, w poniedziałek odebrały Ordynans płynienia do *Torbay*, y złączenia się z Eskadrą pod Admirałem *Barrinton*. Lord *Howe* we

Szrodę w *St. James* pożegnawszy się z Królem, pojechał lądem do *Torbay* na obięcie Naywyższej Komendy nad Flotą namienioną. *Bandere* swą zasadzi na Okręcie *Queen Charlotte* y *Sir Roger Curtis*, który tak wielce się wstawił w przeszley Woynie przy *Gibraltarze*; wspomnianym Okrętem iak Kapitan Komenderować będzie.

Z *Wiednia* d. 10. *Lipca*. *P. Honig*, młody *Zyd*, przy Reymencie Infanteryi *de Ligne*, za Podleytnanta został umieszczony.

Pewny prosty Furman w owej okoliczności, gdy ostatnie napażnienie *Turkow*, wielką nam sprawiła stratę, siedm harmat wyratował; za co na miejscu złotym Medalem został nadgrodzonym, y przy Dywizyi na pierwszego Leytnanta podanym. Tuteyszy *Nuncyusz Papieski* *JX. de Caprana*, na *Elekcyą Rzymskiego Cesarza* pojechał do *Frankfurtu*.

Z *Strazburga* d. 7. *Lipca*. Dnia 14. tego Miesiąca, Rocznica pierwsza *Wolności Obywatelskiej*, uroczyscie tu także będzie obchodzona, y *Wielka Konfederacya* między wszystkimi *Francuzami*, wspólnie zostanie zaprzyjężoną. Rozstawiono harmaty od *Paryża*, aż do *Strazburga* w takiej od siebie odległości, że od tego momentu, kiedy dnia 14. Król *Ludwik* Przyjężę *Obywatelską* wykona, w przeciągu godziny iedney, przez wystrzelenie z harmat namienionych, wiadomość ta dojdzie do

nas, ażebyśmy zaraz y tu złączenie się w jeden Narod, Przysięgą potwierdzić mogli.

Z Nitawy dnia 13. Lipca. W Rydze nieprzerwanie ieszczę pracują około Fortyfikacyi tamiecznych. y bardzo woienna tam wydaie się postać.

Z Paryża d. 12. Lipca. Wczora około godziny 4. ranney, Xiążę Aurelian'ski tu przyjechał. Około godziny 10. udał się on do Króla Jmci, który właśnie wtedy odprawiał Rewią. Poszedłszy zatym Xiążę ztamtąd do Narodowego Zgromadzenia, wrócił się potym znowu około godziny 12. do Króla Jmci. Skoro się tylko ziawił na Pokoiach Monarchy, każdy z tam obecnych, podziwienie swoje, za widzeniem iego pokazywał, co samego Xcia nie miało zadziwiać. Wielu nawet odwróciło się od Xiążęcia, y żaden słowa do Niego nie przemówił. Xiążę potym sam mówić zaczął z Wielkim Jasnuznikiem, z Hrabią *de la Tour du Pin*, y z Marszałkiem *de Segur*, którzy ozięble ku niemu stawili się. Naystarszy Brat Króla Jmci przechodząc przez ten Pokóy, słowa do Xiążęcia nie przemówił, ale zвычайnie tylko skłoniwszy się iemu, poszedł do Gabinetu Króla. Niebawnie także y sam Xiążę wszedł do tegoż Gabinetu. Król na ówczas rozmawiał właśnie z Angielskim Posłem. Xiążę około kwadransa u Króla zabawił. Niewiadomo, co między nimi zaszło, lecz uważano, że Xiążę wychodząc, zda-

wał się na twarzy być zmieszanym. Udał się potym Xiążę do Królowey, która, iak powiadaia, słowo tylko iedne do niego przemówiła. Królestwo Jchmość pošli potym na Mszę. Po Mszy Xiążę Aurelian'ski długo dosyć rozmawiał z Panem *de la Fayette*, y rozmowa zdawała się między nimi być barzo żwawa.

Z Araniucz d. 21. Czerw: Gdy Hrabia *de Florida Blanca* dnia 18. około godziny 10. przed południem wszedł do Pałacu; y lubo był otoczony od Szylwachow y własnych swych służących, został iednak od pewnego człowieka z tyłu pchnięty pugiuałem, który pugiuał przez wstęgę Orderową y odzienie, po wierzchu tylko zadrzałnął Grafa. Zboyca pchnięcie to zadając wołał: *Umieray Psie! (Muera Perro)* Gdy tenże Zboyca, pchnięcie drugi raz ponowił, ieden z Lokaiow porwałszy go za włosy, o ziemię rzucił. Rany Ministra nie są niebezpieczne, y po krwi puszczeniu, Minister miał się na zdrowiu cale dobrze. Złoczyńca potym, samego siebie pchnął po dwakroć, lecz te pchnięcia, śmiertelnemi nie są. Rzecz iest niezawodna, że ten człowiek ma rozum pomieszany, y żadnego nie odkryto śladu spiknienia się iakowego. Rzeczony Zboyca, chciał się z desperacyi (że nie odpowiedziano na Proiekta przez niego padane) mścić, nie koniecznie na Grafie *de Florida Blanca*, ale w powszechności na którymkolwiek z Ministrow Królewskich,

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 4. SIERPNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 4. Sierpnia.

SESSJA SEYMOWA CCXCVII. Dnia 2. Sierpnia.

Po Zagaieniu Sessji przez IP. Marszałka Konse: Kor: JP. *Matachowski* Kanclerz W. Kor: w zabranym Głosie oświadczył, że *Deputacya do Interesów Zagranicznych*, ma niektóre okoliczności do przelożenia w *Stanach*. Po ustąpieniu zatym II. PP. *Arbitrow* z Izby Seymowej, też *Interessa Zagraniczne* przez cały czas uławiane były; po których zakończeniu, Sessją Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Skarbnikostwo *Piłźnieńskie*, w *Woiewodztwie Sandomirskim*, po dobrowolney Rezygnacyi JP. *Mikołaja Gafieńskiego*, JP. *Jozefowi Walentemu Tańskiemu*; *Horodnićwo Brzeckie Litt*: po dobrowolnym ustąpieniu IP. *Buchowieckiego*, IP. *Fran: Zatołskiemu*, są Konferowane.

Tutejsza *Kongregacya Niemiecka*, obchodziła uroczystości Fejt S. *Ignacego*, jako *Pryncypalnego Patrona Kościoła swego Po-lezuickiego*; gdzie *Mszą Wielką* śpiewał J. X. *Malinowski* *Biskup Cynneński Suffragan Miednicki*.

Z *Budy d. 15. Lip:* Dwie tylko rzeczy po całym *Królestwie Naszym Węgierskim* brzmią teraz, y wszystkich powszechnie uwelalają, to jest: terazniejszy *Powszechny* y razem ieszcze *gnauracyiny Seym*, tudzież powrot *Korony naszey Węgierskiej* do swego *Kraiu z Wiednia*.

Co się tycze *Seymu*, musiano na początku zwolna postępować; zwłaszcza, że przypadł teraz nietylko *Powszechny*, ale razem y *gnauracyiny* czyli *Koronacyiny*. Od lat 25. nie mieliśmy *Seymu Powszechnego*, a od lat prawie 50. niewidzieliśmy *Seymu gnauracyinyego*. Spłynęły teraz oba te wespół *Seymy*, ale w takim przeciagu czasu, wszyscy prawie *Obywatele*, którzy na takim *Dwojłym Walnym Seymie* niegdzy znajdowali się, już do wieczności upłynęli. Trzeba więc było szperać po drukowanych *Księgach* y po piśnianych (dochowanych przecie aż do tychczas) *Dyaryuszach*. jak należy na tak *Walnym Zieździe* postępować.

Względem zaś naszey *Korony Węgierskiej*, po kilkoletniej *Rezydencyi*, w *Wiedniu* odprawionej, nazad potym do swego *Królestwa* powracającej, żadne pióro opisać nie zdola, z jaką radością, z jakimi *Uroczystościami*, z jak licznym *Dystryngwowanych* y bogato na przepych ubranych *Obywatelów* *Ziazdem*, z jak niezliczoną kupiącą się z dalekich nawet okolic ludu mnogością przy niewypowiedzianych *Paradach*, przy brzmiących *Muzykach*, przy biciu z *harmat* y *hakownic*, przy wystawionych *Bramach Tryumfalnych*, przy różnitych *Illuminacyach*, przy wesolych z radościami y *ślodkimi łzami* zmieszanych *okrzykach*, po wszystkich tey *podróży* *stacyach*, od *Granic Austriackiej* aż do *Stolecznego Węgierskiego Miasta Budy*, prowadzona była. Y nie dziw. Ta albowiem *Korona*, jest *pierwiastkowa*, przez ośm prawie *wieków* dotychczas w *całości* po różnitych *Rewolucyach* w *Królestwie Naszym* *dochowana*, a w *tych* *po*

łach w *Carogrodzie* naprzód, y potem w *Rzymie*, deleko ieszcze dawnieysza y Starożytnieysza; o którą wiele krwi, przez te *Wieki*, *Przodkowie* Nasi wylali. Mamy też ją, iak za *Świątą Re-likwią*, y przeto inaczey iey nie zowiemy, iak *Sacra Corona*, to iest *Świąta Korona*. Wyszła ona bowiem z rąk *Konstantyna Wielkiego*, y w upominku *Papieżowi* od tegoż *Najpierwszego Chrześcijańskiego Cesarza* poślana. Chowana była przez kilka *Wiekow* w *Skarbcu Stolicy Apostolskiej*, y potem przeznaczona była dla *Bolesława Chrobrego*, *Pierwzego Króla Polskiego*, po przyięciu *Wiary S. Chrześcijańskiej* przez swego *Oyca Mieczysława*. Tym czafem, poprzedził w *Poselstwo* do *Rzymu* z *Węgier* wysłany *Opat Astryk* (którego y *Anastazyuszem* zwano) y pomienioną *Koronę* otrzymał od *Papieża Sylwestra II.* dla *S. Stefana*, *Pierwzego Króla Węgierskiego*, y tegoż *Królestwa Apostoła*, z kąd też *Królowie* nasi dotychczas nazywają się *Królowie Apostolscy*. Przywieziona ta była *Korona* z *Rzymu* do *Węgierskiego Miasła Strygonium* w *Roku 1000.* gdzie niegdy tenże *S. Stefan* urodził się, y tamże tą *Koroną* był uwieńczony; y w tymże *Mieście*, pod nayuroczysztzeniem obowiązkami obrał *Matkę Boską* za *Panią Królestwa* swego *Węgierskiego*, pod *Tytułem* (ktory dotychczas u nas trwa) *Magna Hungaria Domina*; to iest: *Wielka Królestwa Węgierskiego Pani*. Z tey też przyczyny, gdy w odwożeniu tey *Korony* z *Wiednia* do *Budy*, przypadła *Noclegowa Stąca* w tymże *Mieście Strygonium*, naywspanialsze tam czynione *Uroczystości*.

Ta *Korona* iest szczyrozlota; ma w sobie *Perel 338.* *Szafirow 55.* *Rubinów 50.* *Szmaragd 1.* *Cała* y z *kleynotami* waży *Grzywnien 9.* y *Uncyi 3.*

To też dodać należy, iż tegowieczny *Autor Kollar*, dając na tę *Koronę* swą *Krytykę*, sądzi, że ona, nie za czasów *Konstantyna Wielkiego Cesarza*, ale późniejszych *Wieków* była robiona, a to z tey przyczyny, że napis na niey *Greckim* ięzykiem znajdujący się, nie wielkimi *Literami* (iak dawniey za czasów *Konstantyna W.* używano) ale drobnieyszym *owym Alfabetem* (późniejszym *czafem zwykłym*) iest wyrażony. Wierzyliśmy temu nowemu *Literatowi*, odstąpiwszy od zdania dawnych *Pisarzow* y od *Wiekopomney* stałej *Tradycyi*. Lecz teraz mając w rękę naszych tę *Koronę*, postrzegliśmy przeciwnie, iż *Imię* godności *Królewskiej* tam *wyryte*, niepoźnieyszymi *Greckimi* *Literami* ΒΑΣΙΛΕΥΣ, lecz *Wielkimi* dawnym *Wiekom* zwyklemi, to iest: *BACILEUS*, iest *wyryte*. *Wybaczyć* atoli trzeba *pomienionemu Krytykowi*, gdyż sam tamże przyznaie się, że *niemiał* nigdy *szezęścia* oglądania tey *Korony*, ani *nawet* z *daleka*. Tego *jednak* *wybaczyć* mu *niemożna*, że *wazył* się *Krytykować* ten *Napis*, którego *niegdy* *nieczytał*, ani *go* *widział* *nawet* z *daleka*. *Niepierwszy* to taki *Tegowieczny Krytyk*.

S Sztokolmu d. 13. Lipca. *Floty* nasze, iak wiadomo, po *Poty- czkach* dnia 3. 4. y 6. *Czerwca* *zaszły*ch, *zamknięte* były od *skom- binowaney Floty Rosyjskiej*, przez co *kommunikacya* naszych *Flot* z *Kraiem* naszym *przerwaną* została. *Musiąno* zatym *czynić* *króki* na *wydobycie* się z *uciażliwey* owey *Sytuacyi*, która przez *wzma- gający* się *niedostatek* *Prowiantu* y *Amunicyi*, stała się *codzień* *kry- tyczaieyszą*. *Postanowiono* więc *przebiiać* się przez *Okrety Rosyjskie*, do czego *Wiatr* od *Wschodu* wiejący dnia 3. y 4. *Lipca* był *powodem*. To *wielkiey* naszej *Floty* pod *Kommandą* *Xiążęcia Sudermanii* *prze- białanie* się, w *samey* też *rzeczy* w *dniach* *namienionych* (acz z *wielką* *na- szą* *stratą*) do *skutku* przyszło. *Wczora* *Kuryer* od *Xiążęcia Suder- manii* do *Małżonki* swey *przyślany*, *przywoził* o tym *Raport*, który *potwierdza* się też przez *prywatne* *ztamtąd* *Lifty* *donoszące*, że *Strata*, którą *Wielka* *nasza* *Woenna* *Flota* przy swey *Retyradzie* do *Swe- aburg* *poniosła*, iest *następująca*: *Okreł* *ieden* *wylęciał* na *powietrze*; *Dwa* *Okrety* przez *Nieprzyaciela* są *zabrane*; *Cztery* *Okrety* na *pie-*

skach uwięzły; straciliśmy zatem 7. Okrętów Liniowych. Fregata jedna została spaloną, druga przez Nieprzyjaciela zabraną, trzecia na piaski zapędzoną. Dwóch nadto Statków do tego jeszcze czasu znaleźć nie można. Liczbę straconych przy tej okoliczności Żołnierzy y Maytkow, kładą na 5,000. ludzi. Król Jmć z częścią Floty Galerowej do *Schwenksund* przybył. Trzydzieści kilka Statków z tejże Floty Galerowej miało wpaść w ręce Nieprzyjaciół. Z wojska wziętego na Flotę naszą Galerową, Gwardya Królewska, Żołnierze z Północney części *Skanii*, *Uplanczyzy*, y Reyment *Królowey*, naywięcej ludzi stracić miały.

Dwa Okręty Liniowe *Rossyjskie* od 90. harmat przed *Schwenksund* fioją lokowane. Tym czasem jest wiadomo, że Król z Flotą Galerową znowu już ruszył z *Schwenksund*, dla ponowienia Ataku *Rossyjskiej* Floty Galerowej pod Xiążęciem *de Nassau*. Przed *Sweaborg* krąży 15. *Rossyjskich* Okrętów Liniowych. Liczbę Officerów zabitych, ranionych, albo w niewolą zabranych rachują na 90. Osob. Bagaże Floty, całkiem prawie dostały się w ręce Nieprzyjaciół; y sprawiona przez tę Potyżkę szkoda, do kilku Millionów *Talarow* jest oceniona. Xiąże *Sudermanii* podczas Bitwy otrzymał w Ramię postrzał.

Z *Sztokolmu* d. 17. *Lipca*. Baron *de Stiernblad* General-Adjutant Królewski, przybył tu Kuryerem, wioząc wesołą nowinę o Zwycięstwie otrzymanym przez Króla Jmci naszego (w osobie własney na tej Bitwie Morskiej znajdującego się) nad Flotyllą *Rossyjską*, pod komendą Xiążęcia *de Nassau* zostaiącą. Przy tym Zwycięstwie, zabraliśmy Nieprzyjacielowi: Fregat 5. Galer 14. Statek zwany *Hememma*, niegdy przez *Rossyjszykow* nasz zabrany 1. Szebek 3. Brygantynę 1. Galiotę 1. Czaykę 1. Batteryi pływających 2. Kutter 4. Szalup Pułkarskich 2. Szalup Szefowskich 2.

Z *Nitawy* d. 15. *Lip*: W przeltych dniach przy *Wurzaui*, w obecności Xiążęcia *Kurlandzkiego*, y wielu innych Spektatorów, odprawiła się Rewia nowego Batalionu Gwardyi do służby Rzpltsy *Polskiej* przez naszego Xiążęcia wystawionego. Rzeczony Batallion pod Majorem *de Driesen* Szefem swoim wszystkie czynił mustry y Woienne ewolucye z taką dokładnością, iakiey po Korpusie z tyłu Nacyi złożonym, w czasie nie spełna 6. tygodni, zaledwo spodziewać się można było. Po skonczeniu Rewii, Xiąże Jmć podziękowanie swe oświadczył Majorowi rzeczonemu.

Z *Paryża* d. 12. *Lip*: Kiedy niektorzy z tuteyszych dzisieyszych Gminowładcow kazali sobie malować Portrety Sławnego *Franklina* (który wynalazł wiadome przeciwko Piorunom skuteczne Kondu-

ktory, y dzielnie przyłożył się do powstania Nowey Rzpltey Amerykańskiej y wybicia się z pod władzy uciążliwej Angielskiej) a to z tym wiadomym już od Sławnego Francuskiego Poety Turgota danym temuż Franklinowi napisem: *Eripuit Fulmen Caelo, Sceptrumq; Tyrannis;* na iednym z tych Franklina Portretach, z okoliczności dzisiejszey naszej Rewolucyi Francuskiej, do wyżey wspomnionego Łacińskiego Wiersza, przypisał ktoś drugi Łaciński Wiersz. Kładniemy tu oba razem te wiersze:

*Eripuit Fulmen Caelo, Sceptrumq; Tyrannis;
Fulmina nunc Furiis, & data Sceptra dolet.*

To jest:

*Wydarł Niebu Pioruny, Berło Okrucieństwa;
Dziś mu żal, Piorun, Berło, że dana Szaleństwu.*

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 4 Sierpnia R 1790

Kamienica y Dworek z Kuźnią Słt: *Raychow Mall*: przy Ulicach *Gasna y Świętokrzyżka* pod N 1366. narożnie stojące, pod Konkurs podpadłe przez Dekret Sądów Woytowskiego y Ławniczego Miasta *Bielina* na sprzedaż są deklarowane; krórych Licytacya w mieyscu Sądowym dnia 7. Miesiąca Sierpnia Roku bieżącego, po trzeci raz po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniej swoją Offerencją w Kancellaryi tegoż Miasta *Bielina* zapisać, y terminu Licytacji attentować powinien. Kredytorowie zaś Słt: *Raychow*, iżby stawili się, a Prawa y Pretensye swoje Likwidowali, awizują się.

Dziennika Rządowo - Handlowego Numer V. wyszedł już z druku, zaymuie w sobie 1. Konstytucye y Zalecenia Seymowe z Kwietnia. 2. Czynności niektórych Kommissyi Porządkowych. 3. Tabelle IP. *Moszyńskiego* Posta Brac: o Podatkach z Intrat y z szacunku Dobr Rzpltey z objaśnieniem. Ten Nmer V. oobno biorąc zwyczajnie kosztuie Zło: 3. Prenumerata zaś na cały Rok Zło: 36. a z Pocztą y Zło: 12. na poł Roku przez połowę. Expedycya tego Dziennika na Ulicy S. Jańskiej Nro 3.

Pan *Max* z *Zoną* swą przybył tu z *Wiednia*, umiejący Fryzować y ubiory rozmaite robić na głowę dla Dam, w najlepszym y naynowszym guście. Przyimie też do siebie do nauceńcia tychże ubiorow czyli stroiów, y w krotkim czasie wydokonałi. Mieszka na *Długiej Ulicy* u *P. Baiera* Cukiernika pod Nrem 541.

Dnia 30. zeszłego Miesiąca zginął między *Marywilem* y *Pałacem Xcia Gąbłonowskiego* Piesek Szpic, cały biały trochę na łzy żułtawy, mający uszy małe stojące, pół iak Lewek ostrzyżony; kto by go znalazł, niech raczy przywieść do *Pałacu Tepperowskiego* do *P. Spensbergera* Sekretarza Rezydenta Cesarzkiego, a natychmiast przyzwolą odbierać nagrodę.

Kommissya za Reskryptem JKMości była wyznaczona, w Mieście *Starzowie* na dzień 19. Października R. 1790. Staroza: *Herszli Szankowicza* Rabina *Starzowskiego*, z Wierzycielami o Długi swoje u tegoż mającemi; aże okoliczności wielkiej wagi na tenczas y Termin wyżey wyrażony y wyznaczony dla teyże Kommissyi niedozwalaia, więc takowa czyni Propozycją aż do dnia 26. Października. Ciż zaś Wierzyciele, aby na tenże Termin bez wszelkiej zwłoki stawili się, a to pod utraceniem wszelkiej prawności o swoje dopominania się, niniejszym Pismem Uwiadomia się.

Pod Nrem 2910. na Ulicy *Solec* w *Magazynie Xięcia Czartoryskiego* Generala *Ziem Podol*: znajduje się zablakany *Zrzebeżuk* od dnia 26. Iulii; czyliby zaś był niech się po odebranie onegoż referuje do IP. *Boka* Pisarza w *Magazynie* tym mieszkaiącego y zawiadniającego.